

Ukazujemy się  
w sieci gazet  
bezpłatnych  
**EXTRA**

#### W NUMERZE

**Anna Komorowska**  
– pierwsza dama  
prywatnie



Strona 4

**Finaliści Wyborów  
Polaka Roku 2012**



Strona 6

**Noc kultury  
w stolicy kultury**



Strona 10

Reklama



Wyślij ciekawą fotkę z imprezy,  
pracy, wakacji, a my zamieścimy  
ją na naszej stronie.

Najciekawsze fotki opublikujemy  
dodatkowo na łamach gazety  
i na facebooku.

email: [Fotka@GoniecPolski.nl](mailto:Fotka@GoniecPolski.nl)

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



## tablica.nl

Bezpłatny serwis ogłoszeń  
dla Polaków w Holandii

## Zasiłek chorobowy w Holandii cz. II

W poprzednim numerze pisa-  
liśmy szeroko o osobach za-  
trudnionych przez biura pra-  
cy, samozatrudnionych (wła-  
sna firma w NL) oraz kobie-  
tach w ciąży. Otrzymaliśmy  
od czytelników sporo zapytań  
i kontynuujemy temat „cho-  
robowego”.

**Czy zasiłek chorobowy należy  
się bezrobotnym?**

Osoby przebywające na zasił-  
kach dla bezrobotnych, które za-  
chorują, również mają prawo  
do L4, ale nie od razu. Muszą  
najpierw poinformować urząd  
UWV o swojej chorobie. Nadal  
otrzymują zasiłek dla bezrobot-  
nych przez kolejne 13 tygodni,  
o ile prawo do zasiłku nie wyga-  
sa wcześniej. Po tym terminie  
zasiłek dla bezrobotnych dobie-  
ga końca i rozpoczyna się wypła-  
ta zasiłku chorobowego.



FOT. STOCK. XCHNG / ANDRZEJ GDULA

*Zamieść swoje ogłoszenie  
bezpłatnie na naszej stronie*

*[www.GoniecPolski.nl](http://www.GoniecPolski.nl)*

*lub wyślij sms z treścią ogłoszenia na numer  
0031 (0) 686 127 604 , a my zrobimy to za Ciebie*



# „L 4” - zasiłek chorobowy w Holandii cz. II

## Ważne!

Jeżeli w trakcie pobierania zasiłku chorobowego w Holandii zaczniesz otrzymywać inne zasiłki lub świadczenie – niezwłocznie musisz o tym poinformować pracodawcę lub urząd UWV.

(RED.)

ARTYKUŁ POWSTAŁ  
PRZY WSPÓŁPRACY

Z KANCELARIĄ PODATKOWĄ MGR  
ANNA KŁOSOWSKA  
WWW.ROZLICZSIE.PL



FOT. STOCK. XCHNG / STEVE KNIGHT

Tak. Wysokość Twojego zasiłku jest obliczana na podstawie dochodów w ostatnich 12 miesiącach, jakie widnieją na salarisach. Suma dochodów jest dzielona przez 261 dni, jakie Holandia uznaje za możliwe do przepracowania w całym roku. Daje to określoną kwotę dziennej wysokości zasiłku. Z takiej kwoty jest wypłacane zawsze tylko 70 procent całej kwoty.

Przykładowo: Pan Marek przepracował całe 12 miesięcy w Holandii. Zachorował i chce ubiegać się o zasiłek chorobowy w Holandii. Zarabiał 1000 euro netto miesięcznie. Jego miesięczny zasiłek chorobowy będzie wynosił 965€. Kwota ta obliczona następująco:

12 miesięcy x 1000 euro = 12000 euro  
12000 euro / 261 dni = 45 euro dziennie  
45 euro x 70% = 32 euro dziennie  
32 euro x 30 dni = 965 euro miesięcznie.

Biorąc pod uwagę długość zatrudnienia i jego wpływ na wysokość zasiłku chorobowego,

przedstawimy te same obliczenia dla pana Marka, gdyby pracował w Holandii tylko 6 miesięcy w danym roku.

6 x 1000 euro = 6000 euro  
6000 euro / 261 = 23 euro dziennie

23 euro x 70% = 16 euro dziennie

16 euro x 30 dni = 480 euro miesięcznie.

Kwota miesięcznego zasiłku jest o połowę mniejsza.



FOT. STOCK. XCHNG / KYM MCLEOD

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**Kiedy zasiłek chorobowy wypłaca pracodawca, a kiedy UWV?**

Jeżeli jesteś zatrudniony na zasadach kontraktu (na czas określony bądź nieokreślony) bezpośrednio u pracodawcy, bez żadnych pośredników i zachorujesz, obowiązek wypłacania zasiłku chorobowego spoczywa na pracodawcy.

Jeżeli zatrudniony jesteś przez pośrednika – Uitzendbureau lub na zasadach tzw. opreopcontract, wtedy zasiłek chorobowy wypłaca UWV. W obu przypadkach to pracodawca powinien zgłosić do UWV fakt, iż zachorowałeś i wtedy UWV sprawdza czy należy Ci się taki zasiłek.

**Czy okres zatrudnienia ma wpływ na wysokość zasiłku chorobowego L4?**

Reklama

**Z nami rezerwujesz bezpiecznie. Gwarancja finansowa.**

**Zapraszamy na wycieczki z polskim przewodnikiem: wszystkie wyjazdy z Holandii i z Belgii**

**30 listop. - 02 grud. 2012 Wersal i Paryż, 3 dni, cena €156**

**Powitanie Nowego Roku 2013:**

**30 grud. - 01 stycz., Paryż, 3 dni, cena €175**

**31 grud. 2012 Londyn 1 dzień + przejazd, cena € 92**

**31 grud. 2012, Paryż 1 dzień + przejazd, cena €76**

**31 grud. 2012, Disneyland, 1 dzień + przejazd, €121**

**Domki i apartamenty wakacyjne w 26 krajach**

**Molenaar Tours**  
Tel. +31 (0) 70 383 44 93 (mówimy po polsku)  
Zobacz terminy i program po polsku na stronie:  
**www.wycieczki.nl**

**Również WAKACJE 2012: Hiszpania, Grecja, Włochy i inne...**

**Gdy pieniędzy brak w portfelu - wyjedź z nami PRZYJACIELU!**

Praca w magazynach i zakładach produkcyjnych dla kobiet, mężczyzn oraz specjalistów technicznych

facebook.com/SeBA.euro

**ZAREJESTRUJ SIĘ NA: [www.sbaeuro.pl](http://www.sbaeuro.pl)**

**sbaeuro**  
agencja zatrudnienia

**Nowy, schludny, znakomicie zaopatrzony!**

**Sklep Polski „Janosik”**  
swojskie, świeże produkty w atrakcyjnych cenach.

**Grotestraat 127, 5141JP Waalwijk**  
Poniedziałek (ma) 12.00-21.00  
wtorek-sobota (di-za) 09.00-21.00

**Zapraszamy na udane zakupy!**

**JANOSIK**  
supermarkt

beste kwaliteit voor een betaalbare prijs!



# Bezpłatny serwis ogłoszeń dla Polaków w Holandii



# tablica.nl

PRACA/ZATRUDNIĘ - PRACA/SZUKAM - TOWARZYSKIE  
MIESZKANIE/POKÓJ/WYMAJME - MIESZKANIE/POKÓJ/SZUKAM  
TRANSPORT/OFERUJĘ - TRANSPORT/SZUKAM  
USŁUGI/REMONTY - USŁUGI/KOMPUTERY - USŁUGI/LAWETY  
USŁUGI/ANTENY - USŁUGI/HYDRAULIK - USŁUGI/KOMPUTERY  
USŁUGI/MECHANIK SAMOCHODOWY - USŁUGI/INNE  
KUPIĘ/SPRZEDAM/MELE - KUPIĘ/SPRZEDAM/RÓŻNE  
NAUKA - TŁUMACZE - PODATKI - PRAWNICY - ZDROWIE I URODA  
GRATIS/ODDAM ZA DARMO - SKLEPY - LEKARZE - KOŚCIOŁY  
ODZIEŻ/OBUWIE/DODATKI - NIANIE/AU-PAIRS  
RESTAURACJE/BARY/KAWIARNIE

## Wejdź, zarejestruj się i dodawaj **BEZPŁATNIE** swoje ogłoszenia



# Anna Komorowska – pierwsza dama prywatnie

„Nie powiem, że jest to najgorsza praca w kraju” – mówi o roli pierwszej damy Anna Komorowska. Opowiada też o swojej aktywności dotyczącej rodziny, hobby i codziennym życiu w Belwedrze.

**PAP LIFE:** – Jak wygląda Pani zwykły dzień?

**ANNA KOMOROWSKA:** – Za każdym razem inaczej. Jeden punkt jest stały, albo prawie stały – o ile pozwala mi czas – staram się zacząć dzień od pływania.

Kolejne punkty są zmienne, w zależności, czy jest to dzień „wyjazdowy”, czy nie. Na przykład podczas niedawnej wizyty państwowej w Szwajcarii z hotelu wyszliśmy rano o godzinie 7.30, a do domu wróciłam o godzinie pierwszej w nocy. W ciągu dnia mieliśmy może godzinną przerwę na przebranie się na wieczorne spotkanie.

Dzisiaj na przykład rano byłam na basenie, po czym miałam spotkania ze zdobywcami pierwszej nagrody w konkursie

na wieniec dożynkowy podczas prezydenckich dożynek w Spale. Następnie w gabinecie podpisywałam pisma, odpowiadałam na listy, zapoznawałam się z wnioskami o patronaty, teraz mam wywiad z paniami, potem schodzę (gabinet Pierwszej Damy położony jest na pierwszym piętrze Pałacu Prezydenckiego) na spotkanie z grupą dzieci i panią Henryką Krzywonoś – przyjeżdżają zwiedzać Pałac.

Potem na godzinę wróć do domu. Wieczorem czeka mnie bardzo miłe spotkanie sąsiadkie, ponieważ zostaliśmy zaproszeni przez mieszkańców kamienicy, w której mieszkaliśmy przez 25 lat, organizowane z okazji ukończenia całego szeregu remontów w tej kamienicy.

**PAP Life:** – Mówiąc „dom” ma Pani na myśli...?

**A. K.:** – „Dom” to teraz w mojej świadomości Belweder, ponieważ tam mieszkamy od prawie dwóch lat. Cieszę się, że jeszcze mieszkają z nami młodsze dzieci.

**PAP Life:** – Państwu zdecy-

dowali o tym, że jako pierwsza para mieszkać w Belwedrze, a nie w Pałacu Prezydenckim. Mówiła Pani, że należy oddzielać pracę od domu.

**A. K.:** – To prawda. I gdybym miała tę decyzję podejmować raz jeszcze, to jestem przekonana, że byłaby taka sama. Mając do wyboru ogromny i mało przytulny apartament w Pałacu na Krakowskim Przedmieściu, czy też górną część Belwedru – bo parter nadal służy celom reprezentacyjnym – to bez wahania znowu wybralibyśmy Belweder.

Chociażby z tego jednego względu, że warto przyjechać do pracy i z pracy wrócić do domu, a nie tylko kolejnymi korytarzami czy schodami zejść do gabinetu. Bo to bardzo ułatwia odpoczynek, odcięcie się od spraw służbowych, choć nie do końca można, bo są maile, telefony...

**PAP Life:** – A w jaki sposób Państwo „udomowili” Belweder? Macie tam Państwo może meble z mieszkania na Rozbrat?

**A. K.:** – Dokładnie tak. Przenieśliśmy te meble, które pasowały do naszej koncepcji wystroju belwederskiego domu. Prywatne posiłki jadamy przy stałym stole, w salonie stoją te same fotele, kanapa i stolik, przy którym pijaliśmy herbatę na Rozbrat. Zachowaliśmy nawet ten sam układ obrazów wiszących nad kanapą. Bardzo nam zależało na przeniesieniu klimatu naszego starego mieszkania.

**PAP Life:** – Jak Państwo lubią wypoczywać? Wyjeżdżając, czytając książki, spędzając czas razem?

**A. K.:** – Staramy się, jak jest czas wyjechać. Najchętniej i najlepiej odpoczywamy u siebie na Suwalszczyźnie, ale z racji dużej odległości nie zawsze się to udaje. Na Suwalszczyźnie spacerujemy, czy nordic walking. Latem pływamy, rowery. Zimą biegówki. W czasie wyjazdów nadrabiamy zaległości rodzinno-towarzyskie. Ostatni weekend spędziliśmy z rodziną, pogoda nam dopisała, zbieraliśmy grzyby.

**PAP Life:** – Były?

**A. K.:** – Mnóstwo. Zebrałiśmy bardzo dużo, głównie podgrzybków.

**PAP Life:** – A gdyby miała Pani więcej wolnego czasu, to, co by Pani chciała robić?

**A. K.:** – Na pewno chciała bym częściej jeździć na rowerze, spacerować. Nigdy nie jestem nasycona, jeśli chodzi o pływa-



FOT. PAP/EPA/INGE VAN MILL

nie. A jeżeli byłby to sezon wiosenny letni, to więcej serca wkładałabym w moje kwiaty na Suwalszczyźnie, pewnie bym też więcej czytała i spotykała się z rodziną i przyjaciółmi.

**PAP Life:** – Biorąc pod uwagę wszystkie plusy i minusy, to nie najgorzej być jednak pierwszą damą...

**A. K.:** – Oczywiście, że nie (śmiech). Nie powiem, że jest to najgorsza praca w kraju. Nie, na pewno nie. Wiąże się ona z ogromną odpowiedzialnością, ale i satysfakcją, tym większą, że sondaże, które w pewien sposób są wskaźnikami, są dla męża bardzo korzystne. Uważam, że na jego dobry odbiór, również i ja w pewnym stopniu pracuję. To jest źródłem naszej wielkiej satysfakcji i potwierdzeniem, że ten wysiłek, bo jest to ogromny wysiłek i fizyczny i emocjonalny, ma sens.

**PAP Life:** – A czy nie przeszkadza Pani brak takiego formalnego docenienia funkcji pierwszej damy? Chodzi już może nie tyle o wynagrodzenie, co o płacenie składek?

**A. K.:** – Rzeczywistość tak istotnie wygląda – obowiązki są, satysfakcja jest. Nie czuję się upoważniona by mówić w swojej sprawie. Jak się skończy prezydentura mojego męża, to się będę na ten temat wypowiadała. Podejmowaliśmy swoje decyzje z całą świadomością, więc nie narzekam.

**PAP Life:** – A czy mąż się jakoś zmienił w domu, odkąd jest prezydentem?

**A. K.:** – Nie, zupełnie nie. Przecież już dużo wcześniej sprawował istotne funkcje państwowe, był ministrem, marszałkiem Sejmu. Można było się z tym oswoić. Poza tym w domu jest jednak przede wszystkim mężem i ojcem, a nie prezydentem.

**PAP Life:** – Pani mówiła o równej roli matki i ojca w wychowywaniu dzieci. Czy u Państwa tak było, że relacje w tej kwestii były partnerskie?

**A. K.:** – Tak, ale to różnie na różnych etapach życia wyglądało. Rodzicami jesteśmy od przeszło 30 lat, ale jeżeli czas mężowi pozwalał, to jak najbardziej się w to angażował: jeśli

chodzi o karmienie, o przewijanie dzieci, o wstawanie w nocy, wychodzenie na spacer, a przede wszystkim o rozmowy, jak dzieci były już starsze, o podsuwanie im książek czy propozycji dotyczących wspólnych wyjazdów.

**PAP Life:** – Ktoś by bardziej surowy dla dzieci: Pani czy prezydent?

**A. K.:** – Trudno mi powiedzieć, nigdy nie byłam nadopiekuńczą mamą. Oboje z mężem mieliśmy spójną linię wychowawczą.

**PAP Life:** – Ciężko było Pani przyzwyczaić się do zmian spowodowanych objęciem przez Panią męża funkcji prezydenta? Mam na myśli na przykład ochronę, częściową utratę prywatności.

**A. K.:** – Jakoś to się ułożyło, ja i dzieci wyobrażaliśmy sobie, że to będzie bardziej opresyjne. Oczywiście oficerowie BOR-u towarzyszący nam są bardzo taktowni, ale jednak są. Rozumiem, że są takie wymagania, decyzja o starcie w wyborach mojego męża wiązała się z przyjęciem



FOT. STOCK. XCHNG / MAGDA PROKOPOWICZ



FOT. KRIS SZKURLATOWSKI; 12FRAMES. EU



tego do wiadomości. Ale można się do wszystkiego przyzwyczaić, nie jest to takie strasznie trudne.

**PAP Life: – Czy nadal spotyka się Pani z dawnymi znajomymi?**

**A. K.: –** Staram się podtrzymywać kontakty z moimi przyjaciółmi, spotykam się z tymi samymi osobami, z którymi spoty-

kałam się przez szereg lat i to się udaje. Nasi przyjaciele na szczęście są wyrozumiali i wiedzą, że mamy zdecydowanie mniej czasu.

**PAP Life: – Czy udaje się pani zachować anonimowość?**

**A. K.: –** Nie jestem w pełni anonimową osobą, tak jak przed prezydenturą.

W Warszawie, np. podczas spacerów po Łazienkach, czy w Juracie zdarza się uśmiech i dzień dobry. Nie-kiedy jestem rozpoznawana przez Polaków podczas wizyt zagranicznych i to są miłe spotkania, tak jak ostatnio w Szwajcarii.

**PAP Life: – A jak Pani się odnajduje w roli babci?**



FOT. STOCK. XCHNG / MICHAŁ ZACHARZEWSKI



FOT. STOCK. XCHNG / MICHAŁ ZACHARZEWSKI

**A. K.: –** Rola babci jest cudowna. Ostatni weekend udało mi się spędzić ze wszystkimi wnukami i nie wiem, czy ja jestem im bardziej potrzebna, czy one mnie. Bo ja mam ogromną przyjemność, patrząc na to, jak się rozwijają, budując sobie relacje z nimi od samego początku. Patrzę, jak one ze sobą się zaprzyjaźniają.

**PAP Life: – Mówiła Pani już kiedyś o kojącym wpływie wnuków na prezydenta.**

**A. K.: –** A to też, wnukoterapia jest ważna dla nas obojga. Tu mamy absolutną zgodność z mężem, że czas spędzony z nimi jest bardzo miłym czasem. Dużo satysfakcji daje nam także patrzenie, jak nasze dzieci spełniają się w rodzicielskich rolach.

**PAP Life: – Czy po tych 2,5 roku prezydentury męża nie zaczęła Pani kusić aktywną polityką?**

**A. K.: –** Nie, uważam, że u nas w domu polityki jest bardzo dużo i to wystarczy.

ROZMAWIAŁY:

AGATA JABŁOŃSKA-ANDRZEJCZUK

I ELWIRA KRZYŻANOWSKA (PAP LIFE)

ŹRÓDŁO: PAP LIFE

Reklama



## **POLSKA PIEKARNIA ORAZ SKLEP ZAPRASZA !**

- Największy wybór pieczywa w Holandii
- Najtańszy chleb na rynku
- Bułki, artykuły spożywcze, polskie produkty i nabiał, wędliny, napoje itd.
- Specjalność bułka z wątróbką
- Catering, grill, sałatki, imprezy okolicznościowe i firmowe



## **Nowe godziny otwarcia! od 12:00-21:00**

**DE POOLSE BAKKER**

**Schoolstraat 18**

**Rijswijk**

**Tel.:0626975565**

**www.poolsebakker.nl**





# Polonus 2012 – Posiedzenie Kapituły – Finałiści Wyborów Polaka Roku 2012

W dniu 20 października w Amsterdamie odbyło się posiedzenie Kapituły Wyborów Polaka Roku 2012. Obradom przewodniczyła Pani Senator RP Barbara Borys-Damięcka. Decyzją Kapituły następujący kandydaci zostali nominowani w poszczególnych kategoriach:

Kategoria Biznes – Teresa Jaskólska, Emilia Kucharczyk, Radosław Prończuk,

Kategoria Kultura – Jacek Czerniak, Maria Diduch-Dąbkowska, Aneta Lampen-Noworyta,

Kategoria Nauka i Technika – Piotr Długołęcki, Tom Gregorkiewicz, Iwona Guś,

Kategoria Młody Polak Sukcesu – Anna Chojnacka, Anna Jasiak, Tomasz Karawajczyk,

Kategoria Honorowy Polonus – Joke van Grootheest, Leida van Grootveld, Els de Lange.

Serdecznie gratulujemy nominowanym. Którzy z nich otrzymają zaszczytny tytuł Polonus Roku 2012, przekonamy

się w trakcie Finałowej Gali w dniu 17 listopada o godz. 18.00 w sali teatru 't Spant w Bossum. Galę poprowadzi znana prezenterka telewizyjna Agata Konarska, a program uświetnią koncertem Kaja i Marcin Wyróstek. Zapraszamy!

TEKST/FOT. TOMASZ RADZIWIŁŁ







STICHTING POLONUS  
PREZENTUJE:

# WYBORY POLAKA ROKU W HOLANDII 2012

Z KONCERTEM  
KAYAH I MARCINA WYROSTKA



**SOBOTA 17.11.2012 R.**

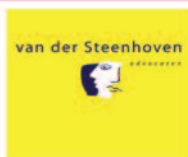
**18:30 - 23:00**

**TEATR 't SPANT W BUSSUM**

**CENA BILETU 29,50 EUR**

**WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT KONCERTU  
ORAZ SPRZEDAŻY BILETÓW NA STRONIE**

**WWW.POLONUS.NL**





# Plantacja w centrum Hagi

Mimo bardzo liberalnego prawa holenderskiego odnośnie posiadania i używania miękkich narkotyków, pomimo powszechnej dostępności Cofie Shopów, amatorów szybkiego narkotykowego biznesu wciąż nie brakuje. W październiku w centrum Hagi policja zlikwidowała „prywatną” plantację marihuany. Nasi reporterzy byli przy tym.

Przy jednej z głównych ulic starej Hagi, na drugim piętrze czynszowej kamienicy zlokalizowano plantację marihuany. Mieszkanie zostało wynajęte na podrobione lub skradzione dokumenty, a czynsz został opłacony na pół roku z góry.

Plantacja była zorganizowana profesjonalnie. Sadzonki

w równych odstępach rozmieszczono na podłodze. Rurami wentylacyjnymi o dużej średnicy doprowadzano napływ wilgotnego powietrza, a wielkie witrażowe okna zapewniały wystarczający dopływ światła słonecznego. Elektryczna instalacja grzewcza i oświetleniowa dawały odpowiednią temperaturę. Wszystko to w niepozornym, dwupokojowym mieszkaniu, pod bokiem sąsiadów.

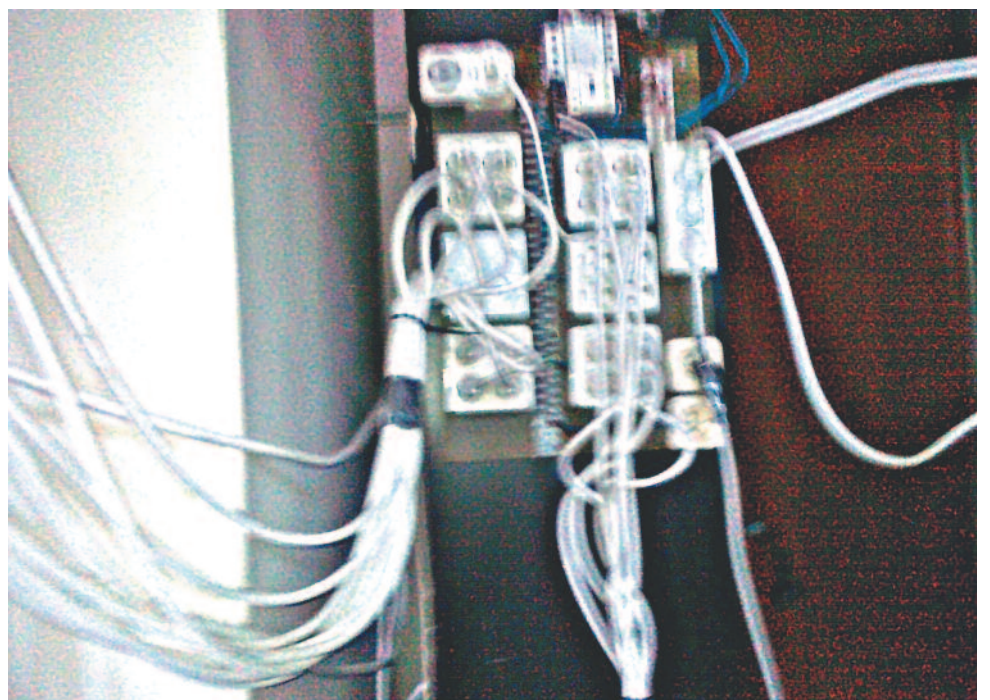
To właśnie sąsiedzi zgłosili policji dziwne zjawiska dochodzące z drzwi mieszkania-plantacji. Światło w mieszkaniu paliło się całymi nocami. Również w nocy było słychać szum pracujących wentylatorów. A od kiedy, dwa miesiące temu, wprowadził się nowy lokator często zdarzały się problemy z elektrycznością. Wezwani pracownicy energetyki stwierdzili przeciążenie linii, co początkowo tłumaczono zwięk-

szonym poborem mocy przez piecyki elektryczne. Właśnie nastały jesienne chłody, a centralne ogrzewanie w kamienicy jeszcze nie działało.

Wszystkie zagadki zostały rozwiązane, kiedy pracownicy energetyki zlokalizowali mieszkanie pobierające nadzwyczaj duże ilości prądu. Gdy ekipa policyjna otworzyła drzwi mieszkania wszystko się wyjaśniło – plantacja konopi indyjskich.

Likwidacja plantacji odbyła się niemalże natychmiast. W kilkadziesiąt minut po otwarciu mieszkania, na ulicę pod kamienicą podjechał samochód zieloni miejskiej. Na naczepie samochodu było zamontowane urządzenie do mielenia liści i suchych gałęzi. W ciągu następnej pół godziny w asyście policjantów i gapiów, sadzonki marihuany zostały przemielone i wymieszane ze starymi liśćmi. Plantacja została zlikwidowana i tylko zapach unoszący się jeszcze do wieczora przypominał sąsiadom o niecodziennym lokatorze.

TOMASZ RADZIWIŁŁ  
FOT. GONIECPOLSKI.NL







# Koalicja już oficjalna

Karty na scenie politycznej już rozdane. Choć od wrześniowych wyborów upłynęło nieco czasu, dopiero niedawno ogłoszono utworzenie oficjalnej koalicji rządowej.

Zwycięskie ugrupowania VVD (demokratyczna) oraz PvdA (pracy) zakończyły negocjacje, a liderzy ugrupowań podpisali umowę koalicyjną. W momencie zamknięcia tego numeru gazety tekst dokumentu nie był jeszcze upubliczniony, miało to nastąpić 29 października wieczorem, podczas formalnego zebrania grup parlamentarnych obu partii. Holenderska Izba Niższa parlamentu (Tweede Kamer) ma 150 miejsc, z czego zwycięskiej koalicji przypadnie 79.

Priorytetem zadaniowym, jakie politycy VVD oraz PvdA stawiają przed sobą, jest wprowadzenie w życie tzw. pakietu oszczędności, który według obliczeń pozwoli zatrzymać w budżecie Królestwa ok. 15 mld euro łącznie do 2017 roku. Głównymi zmianami mającymi pozwolić na oszczędności jest zreformowanie zasad rządzących rynkiem nieruchomości, zmiana w ubezpieczeniach społecznych oraz, co najistotniejsze,

ograniczanie pomocy społecznej.

Dzięki już wprowadzonym poprawkom do przyszłorocznego budżetu, które koalicjanci zdążyli przegłosować, deficyt budżetowy ma zmaleć do 2,7 % PKB.

W 2011 roku holenderski deficyt budżetowy wzrósł do 4,7 % produktu krajowego brutto, na co ostro zareagowały pozostałe państwa członkowskie Unii Europejskiej, albowiem poziom ten był znacznie powyżej ogólnie przyjętego 3-procentowego limitu. Stąd tak radykalne działania obecnej koalicji.

Nowy gabinet nie będzie szczególnie różnił się personalnie w porównaniu do poprzedniego. Premierem pozostanie Mark Rutte. Najistotniejszą różnicą będzie obsadzenie stanowiska Ministra Spraw Zagranicznych politykiem z PvdA. Jego nazwisko nie zostało jeszcze ujawnione. W poprzedniej kadencji funkcję tę piastował Uri Rosenthal z VVD.

MONIKA SZREMSKA



FOT. STOCK. XCHNG / CREATIVE DAW



FOT. STOCK. XCHNG / JOHAN VAN DEN BERG



# Noc kultury w stolicy kultury

W nocy z 27/28 października miała miejsce druga edycja „Cultuurnacht” w Tilburgu. Impreza organizowana jest wspólnie z większymi miastami Brancji Północnej w ramach akcji „Stolica Kultury”, w której udział bierze także Breda, Eindhoven, ‘s Hertogenbosh oraz Roosendaal.

Zasięg imprezy był imponujący, a rozmach podobny jak w roku ubiegłym. Pomiedzy godziną 19 a 4 nad ranem w całym mieście tętniło życie. W ponad 50 punktach miasta działały teatry,

galerie, kawiarnie, place, salony i kluby muzyczne, skupione wokół specjalnej strefy kultury, do której docierał transport miejski. Miłośnicy i partycypanci imprez bawili się potem

na afterparty's, zlokalizowanych w wybranych punktach miasta. Kolejna edycja „Cultuurnacht” już w styczniu w Bredzie.

TEKST/FOT/ MONIKA SZREMSKA





Reklama



**TERRORYM®**

zapraszają na koncert w ramach  
„CAŁKIEM NOWY TOUR 2012-2013”

fonografika



**PEJA & DJ DECKS**  
**SLUMS ATTACK**

**CWO2**

SUPPORT: GANDZIOR

**01/12/2012**  
**DEN HAAG**

@ Bazart

725 Loosduinsekade

25 71 CZ / Doors: 20.00

Tickets: €20 in advance

Online: [www.easyticket.nl](http://www.easyticket.nl)

Groszek Supermarkt: Zuiderparklaan 28, 2574HK Den Haag  
Polskie Delikatesy DELI - Van Musschenbroekstraat 166, 2522 AW Den Haag  
Deli Emigrant - Prins Hendrikstraat 98-104, 2518HW Den Haag  
INFO KONCERTOWE: [dmd@o2.pl](mailto:dmd@o2.pl)

**02/12/2012**  
**BREDA**

@ De Boulevard

Sint Janstraat 3-A

4811 ZK / Doors: 19.00

Tickets: €20 in advance

Łowiczanka - Poolseweg 130, 4818CE  
INFO KONCERTOWE: [dmd@o2.pl](mailto:dmd@o2.pl)

**TO MIEJSCE CZEKA NA  
TWOJĄ REKLAMĘ**

**CENNIK REKLAM**  
DOSTĘPNY NA STRONIE

[www.GoniecPolski.nl](http://www.GoniecPolski.nl)

[reklama@goniecpolski.nl](mailto:reklama@goniecpolski.nl)

**OGŁOSZENIA DROBNE**

• **Transport – oferuję:** SPEED TRAVEL Transport Osobowy Lubuskie Dolnośląskie Opolskie Śląskie Łódzkie Świętokrzyskie Lubelskie Mazowieckie tel.+48668799633 [www.speed-travel.pl](http://www.speed-travel.pl)

• **Usługi – inne:** Agent PZU Zycie S.A. w Hadze oferuje: możliwość odkładania na emeryturę za granicą, ubezpieczenie terminowe indywidualne i dla rodzin, ubezpieczenia kapitałowe na życie i dożycie, ubezpieczenia z funduszem inwestycyjnym, polisy posagowe dla dzieci. Ubezpieczenia działają na całym świecie! U nas załatwisz wszystko po polsku. Zapraszamy! Kontakt: Tel.+31 620 790 800, +31 642 471 051 Pośrednictwo Finansowe, Kraków.

• **Zdrowie i uroda:** Serdecznie zapraszamy wszystkie Panie na profesjonalny zabieg przedłużania rzęs metodą 1:1. Jeżeli chcesz aby Twoje rzęsy były dłuż-

sze nawet o 50% jest to doskonały sposób. W metodzie 1 do 1 każda rzęsa jest precyzyjnie doklejona do naturalnej na całej jej długości, co daje gwarancję wyjątkowej trwałości (do momentu wypadnięcia rzęsy naturalnej). Efekt uzyskany po zabiegu jest naturalny a sama metoda bezpieczna. Zapraszam! Asia tel.:0633246705

• **Usługi – inne:** Jeżeli szukasz Kraamzorg w j. polskim! To świetnie trafiłaś. Mama & Baby to opieka, razem z Tobą przez 8 dni – pierwsze 8 dni dzieciątka w domu. Pomaga Tobie a także uczy Cię m. in: przewijanie, kąpiele, karmienie. A także pomaga w pracach domowych. Serdecznie zapraszamy! Wszystko pokrywa Twoje ubezpieczenie! Jeżeli martwisz się bo nie masz ubezpieczenia my Ci pomożemy. Den Haag: Kaapstraat 84 Telefon: 070-388-3400 Kontakt w j. polskim: Eva – 0616-405-192

**TransPrim**

tel. +48 696 914 103 tel. +31 618 782 238

**Holandia - Dolny Śląsk**

Odbiór i dowóz pod wskazany adres w standardzie



[www.transprim.pl](http://www.transprim.pl)

[www.pomagam.de](http://www.pomagam.de)

**BIURO DORADCZE DLA POLAKÓW W NIEMCZECH**

Misją firmy jest pomoc naszym rodakom przebywającym na terenie Niemiec w załatwieniu wszelkich formalności związanych

- z uzyskaniem zasiłku rodzinnego dla dzieci – KINDERGELD, ELTERN GELD,  
- z odzyskaniem podatku wraz z dodatkami na współmałżonka oraz dzieci,  
- z załatwieniem zasiłku dla bezrobotnych.

Pomożemy Ci wynająć mieszkanie lub je nawet kupić.

Doradzimy najlepszy kredyt i ubezpieczenie.

Załatwimy za Ciebie wszelkie formalności przy zakładaniu firmy w Niemczech.

Pomożemy założyć konto w banku.

Sprawy nietuzinkowe i trudne będą dla nas wyzwaniem.

Opłaty od 50 euro za usługę i są uzależnione od trudności sprawy.

**UMÓW SIĘ NA TERMIN Z NASZYM DORADCĄ**

**ZADZWOŃ 0049 173/744 37 48**

[biuro@pomagam.de](mailto:biuro@pomagam.de)

[www.pomagam.de](http://www.pomagam.de)

[facebook.com/pomagam](https://facebook.com/pomagam)



# Peja/Slums Attack w Holandii!

Poznańskie duo, czyli Peja i DJ Decks, znane jako Slums Attack zagra wkrótce dwa koncerty w Holandii: 1 grudnia zobaczyć i usłyszeć poznaniaków będzie można w Den Haag, a dzień później w Bredzie. Będzie to część rozpoczętej właśnie trasy koncertowej promującej świeżutki album CNO2.

Album CNO2, czyli w rozwinięciu 'Całkiem Nowe Oblicze 2' ukazał się przed kilkoma tygodniami, z miejsca pokrywając się złotem i okupując pierwsze miejsca list sprzedaży polskich płyt. Sztuka ta jest nieosiągalna nawet dla polskich gwiazd show biznesu osaczonych w popkulturze.

Pierwsze opinie wśród słuchaczy i krytyków są bardzo pozytywne. Peja prezentuje niezwykle dojrzały rap, odcinając grubą kreskę pewne etapy swojego życia. Decks z kolei, zaprezentował się po raz kolejny jako znakomity producent i nieodłączne ogniwo Slums Attack. Razem stworzyli Całkiem Nowe Oblicze. Nie wypada zatem fanom polskiego rapu i twórczości SLU nie wybrać się na ten koncert!

Płytę CNO2 będzie można nabyć na koncercie.

**Sobota 1 grudnia**  
**Den Haag**  
**Bazart**  
725 Loosduinsekade  
2571 CZ Den Haag  
Start: 20.00  
Bilety: €20 w przedsprzedaży  
Do nabycia:  
online: [www.easyticket.nl](http://www.easyticket.nl)

Groszek Supermarkt: Zuiderparklaan 28, 2574HK Den Haag.

Polskie Delikatesy DELI - Van Musschenbroekstraat 166, 2522 AW Den Haag.

Deli Emigrant - Prins Hendrikstraat 98-104, 2518HW Den Haag.

**Niedziela 2 grudnia**  
**Breda**  
**De Boulevard**  
Sint Janstraat 3-A  
4811 ZK Breda  
Start: 19.00  
Bilety: €20 w przedsprzedaży - ilość ograniczona!  
Łowiczanka - Poolseweg 130, 4818CE Breda

Info koncertowe: [dmd@o2.pl](mailto:dmd@o2.pl)

TEKST/FOT.

MATERIAŁY ORGANIZATORA



Reklama

## Holenderskie szczepionki na cenzurowanym

Alarm wzbudzone we Włoszech, gdzie tamtejsze ministerstwo zdrowia wycofało szczepionki przeciwko grypie o nazwie „Inflexal V”.

Lek produkowany jest przez przedsiębiorstwo Crucell, którego siedziba mieści się w holenderskim Leiden. Jak poinformowali rzecznicy samej firmy badania nad produktem przyniosły niespodziewane efekty. Szczepionka „Crucell'a” dwa lata temu była dostępna także w Polsce. Koncern nie podał szczegó-

łowych informacji w związku z odkryciem badaczy.

Słoneczna Italia nie jest jedynym państwem, gdzie zalecono wycofanie z użytku całej partii szczepionek, których liczba w takim przypadku oscyluje wokół 65 tys. dawek.

Z początkiem tego miesiąca w Specjalnym Regionie Administracyjnym Hong Kongu tamtejszy Departament Zdrowia zalecił wycofanie wszystkich partii tejże szczepionki przewidzianej na sezon zimowy 2012/2013. Wedle powiadomień (zamieszczonych na stronie Departamentu Zdro-

wia) sam koncern Crucell poinformował, iż dwie partie leku produkowanego w fabryce w Szwajcarii zostały skażone bakteriami.

W ramach profilaktyki oraz by uniknąć zakażeń, postanowiono wycofać produkt z obiegu na skalę globalną. Polacy nie mają powodów do obaw, bowiem według informacji biura prasowego Głównego Inspektora Farmaceutycznego szczepionka „Inflexal V” nie została wprowadzona w tym sezonie do obiegu w Polsce.

MONIKA SZREMSKA



FOT. STOCK. XCHNG / BRIAN HOSKINS

TRASA KONCERTOWA DM TOUR

SINCE 2012

**DRUŻYNA MISTRZÓW**

SPORT MUZYKA PASJA

PRAWILNI SHOP [WWW.PRAWILNISHOP.COM](http://WWW.PRAWILNISHOP.COM) DM TFC

ZAGRAJA

**PIH BORIXON FIRMA**

SUPPORT

**LOYAL GWARDIA HOLANDIA**

**DJ SOINA**

START KONCERTOW 17.00

MIEJSCE I DATA

**TILBURG**

**HOLANDIA**

**24.11.12**

**RODE HAAN**

**WILHELMINAPAK 42**

BILETY: 22 EURO / 28 EURO

W DNIU KONCERTU

DO NABYCIA W PRZEDSPRZEDAŻY:

**POLSKI SKLEP M.M.D**

W UDEN ORANJESTRAAT 20

**POLSKI SKLEP ZABKA**

W TILBURGU KORVELSEWEG 123

FACEBOOK.COM/DRUZYNAMISTRZOW

INFO: [PRAWILNISHOP@WP.PL](mailto:PRAWILNISHOP@WP.PL)

WIA HOA-PI JANOSIK ORX Główny Polski DJ TO COŚ WIECEJ NIŻ RAP



# Bezy

**Beza jest słodka, leciutka i krucha. Obiegowa opinia jednak głosi, że z upieczeniem bezy jest wiele problemów, dlatego wiele z Was nie decyduje się na pieczenie jej samodzielnie. A tymczasem technika wykonywania bezy nie jest aż taka skomplikowana.**



Nazywam się Janka Pomianowska. Moja przygoda ze słodkimi wypiekami zaczęła się jak tylko pozwolono mi samodzielnie korzystać z piekarnika. Pierwsze własnoręcznie upieczone ciasteczka po kwadransie w piekarniku przypominały wściekle eksplodującą słodką lawę. Potem było już tylko lepiej.

Od ponad roku prowadzę bloga dokumentującego moje poczynania w kuchni. Próżno jednak szukać na nim kotletów czy steków. To, co mnie interesuje jest tylko z dodatkiem cukru. Zapraszam po słodkie przepisy, pomysły i inspiracje!

[www.piankablog.pl](http://www.piankablog.pl)

Najpierw przygotuj sobie narzędzia pracy: miska i trzepaczka muszą być nieskazitelnie czyste. Można je nawet dla pewności przetrzeć spirytusem. Następnie upewnij się, że w oddzielnym z jajka białka nie ma choćby odrobiny żółtka. Jeśli dostanie się ono do środka, beza może się nie ubić. Kolejny krok to ubijanie – najpierw na małych obrotach, potem na średnich. Następnie dodawaj stopniowo cukier – powoli, po jednej łyżeczce. Na koniec możesz jeszcze zwiększyć obroty miksera. Gotowa beza powinna być lśniąca i bardzo sztywna. Pieczenie najlepiej zostawić sobie na wieczór tak, aby gotowe bezy mogły wyschnąć spokojnie przez noc w zamkniętym piekarniku.

Proponowane przeze mnie przepisy pokazują możliwości masy bezowej – w obu deserach konsystencja bezy jest diametralnie różna.

## Mini Pavlova z granatem:

2 białka  
125 g cukru pudru  
starta skórka z 1 mandarynki  
200 ml śmietany kremówki  
1 granat

Białka ubijaj na małych obrotach, aż zaczną się pieniać. Następnie stopniowo dodawaj cukier i ubijaj na dużych obrotach aż do uzyskania sztywnej piany. Dodaj startą skórkę mandarynkową. Formuj z białek małe gniazdzka średnicy ok 5 cm. Piecz 50-60 minut w piekarniku nagrzanym do 120 stopni. Bezy

można zostawić w wyłączonym piekarniku na całą noc aby się dosuszyły.

Kiedy bezy są gotowe, nakładaj na nie porcję kremówki ubitej z odrobiną cukru i posyp kulczkami granatu.

## Bezowe babeczki z czekoladą:

125 g miękkiego masła  
125 g mąki  
90 g cukru  
2 jajka  
1 łyżeczka proszku do pieczenia  
1/2 łyżeczka sody  
2 łyżki mleka  
łyżeczka ekstraktu waniliowego  
szczypta soli.

3 białka  
łyżka soku malinowego  
2 łyżki soku cytrynowego  
200 g cukru  
2 tabliczki czekolady  
5 łyżek oleju roślinnego

Wszystkie składniki wymieszaj, miksuj ok. 3 minut. Przelóż do dwunastu foremek i piecz 15-20 minut w piecu nagrzanym do 175 stopni.

W garnku rozpuść cukier z sokiem malinowym oraz cytrynowym. Powinno się gotować około 5 minut tak, aby powstał syrop. W międzyczasie ubij białka z odrobiną soku cytrynowego. Kiedy syrop będzie gotowy, wlej go cienkim strumieniem do białek, cały czas ubijając. Miksuj aż do uzyskania gęstej konsystencji. Przelóż do rękawa cukierniczego i dekoruj babeczki. Włóż na chwilę do zamrażalnika, aby lukier zastygł. W międzyczasie roztop czekoladę z olejem i przelóż do wysokiego wąskiego naczynia (np. szklanki) Maczaj babeczki lukrem w dół w czekoladzie, pozwalając aby jej nadmiar ściekł z powrotem do naczynia. Pozostaw do zastygnięcia.

Smacznego!

TEKST/FOT. JANKA POMIANOWSKA



MINI PAVLOVA Z GRANATEM



MINI PAVLOVA Z GRANATEM



BEZOWE BABECZKI Z CZEKOLADĄ



BEZOWE BABECZKI Z CZEKOLADĄ



# O muzułmańskiej coli, hip hopie i portalach randkowych/ Festiwal Nauki w Warszawie

Elementy zachodniej popkultury coraz częściej przenikają sferę muzułmańskiego sacrum. Powstają lalki typu fashion doll w hidżabach czy muzułmański hip hop. O nowych trendach w kulturze wśród wyznawców islamu mówiono na XVI Festiwalu Nauki w Warszawie.

Islam i nowoczesność to dwa pojęcia często sobie przeciwstawiane – zwróciła uwagę dr Katarzyna Górak-Sosnowska z Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Na wykładzie pt. „Czy islam może być cool?” przekonywała jednak, że obok islamu radykalnego może istnieć ten o wiele bardziej atrakcyjny, demonstrowany w rozmaitych dziedzinach życia.

„Na Bliskim Wschodzie obserwujemy rozmaite przemiany, szczególnie intensywnie zachodzą one od dwóch lat w związku z arabską wiosną ludów” – mówiła ekspert. Jej zdaniem zmiany te mają związek z trzema głównymi kierunkami. Po pierwsze, z tendencjami globalnymi. To prowadzi do powstania nowych zjawisk, np. islamu wirtualnego (np. oferującego internetowe randki) albo nawet ekologicznego. Po drugie, w krajach arabskich coraz wyraźniej widać religijną klasę średnią – ludzi zamożnych i wykształconych, ale przede wszystkim religijnych, których stać na względny luksus, ale swój wolny czas chcą spędzać zgodnie z tradycją. Trzeci proces wynika z różnych frustracji, które kanalizują się za pomocą metalu czy hip hopu” – tłumaczyła.

Motorem wielu zmian są społeczności muzułmańskie w Europie czy USA, których członkowie próbują się odnaleźć w innej kulturze. „Na początku starali się żyć po swojemu, biorąc z Zachodu tylko to, co uznali za pożyteczne. Szybko jednak okazało się, że korzystanie z komputera oznacza dostęp do całej zawartości internetu, portali społecznościowych czy gier komputerowych, które muzułmanie mogą uznać na swój sposób za szkodliwe” – opowiadała dr Górak-Sosnowska.

Islam zawitał do świata wirtualnego dlatego, by jego wyznawcy mogli korzystać ze zdobyczy zachodniej techniki i nie rezygnowali z tradycji. Dla młodzieży powstały gry komputerowe i komiksy, w których muzułmanie nie są terrorystami. Choć bohaterowie nie noszą tradycyjnych muzułmańskich strojów, to ich moce (np. siła czy przenikliwość) odpowiadają poszczególnym imionom Mahometa. W takich grach i komiksach nie ma typowego dla Zachodu kultu jednostki. Postaci jest wiele, a te kobiece są skromnie ubrane i nieprzerisowane.

Nieco starsi wyznawcy islamu na stronie muslima.com mogą randkować w sieci. Zakładają profil i wypełniają kwestionariusz informując, do ja-

kiego odłamu islamu należą, ile chcą mieć dzieci, czy mają czy chcą mieć więcej niż jedną żonę albo czy jego przyszła żona musi zakrywać włosy. Strojona ta nieco różni się od naszych portali randkowych. Pary spotykają się w sieci bardzo długo, a na spotkaniach towarzyszy im osoba trzecia – tłumaczyła ekspert z UW.

„Nie da się korzystać ze zdobyczy zachodniej nauki i techniki, jednocześnie nie akceptując otoczek kulturowej. W efekcie elementy zachodniej popkultury coraz częściej przenikają do sfery muzułmańskiego sacrum” – dodała badaczka. Dobrym tego przykładem są t-shirty, ozdobione grafikami w zachodnim stylu, ale o treści związanej z islamem. Napisy na nich przypominają o sędzie ostatecznym, Mekce, tradycji proroka Mahometa, wspólnocie muzułmańskiej. W zabawny sposób upominają wiernych, czego nie robić w czasie ramadanu. Przekaz niektórych koszulek bywa skierowany do ludzi Zachodu: „My też kochamy Jezusa” albo „Jestem muzułmanką, przeszkadzaj mi”.

Dr Górak-Sosnowska poinformowała również, że obecnie mieszkańcy krajów arabskich ubierają się tradycyjnie raczej na potrzeby turystów, niż dla samych siebie. Na co dzień muzułmanki mają dostęp do tysięcy stron internetowych poświęconych modzie i urodzie. Ubrania reklamują roześmiane, umalowane modelki. Na reklamie szamponu modelka co prawda nie pokazuje włosów (nawet w scenie ich mycia, co jest możliwe dzięki ustawieniu kadru). Widać jednak, że dzięki temu preparatowi stała się bardziej atrakcyjna i wreszcie zwróciła uwagę sympatycznego młodzieńca, widywanego wcześniej w bibliotece. Jeśli zaś pobożna muzułmanka zechce popływać, założy modne, ale skromne burkini (<http://www.burkini.com/>).

Muzułmanki prowadzą w internecie modowe blogi, zaś ich córki bawią się stworzonymi na wzór Barbie lalkami Razanna albo Fulla (<http://www.youtube.com/watch?v=6WqmCA-zxUxI>) – ubranymi tak, by nie eksponować dekoltów, gołych rąk czy nadgarstków.

Dr Górak-Sosnowska zwróciła uwagę, że kultura Zachodu na wpływ nawet na muzułmańską muzykę.



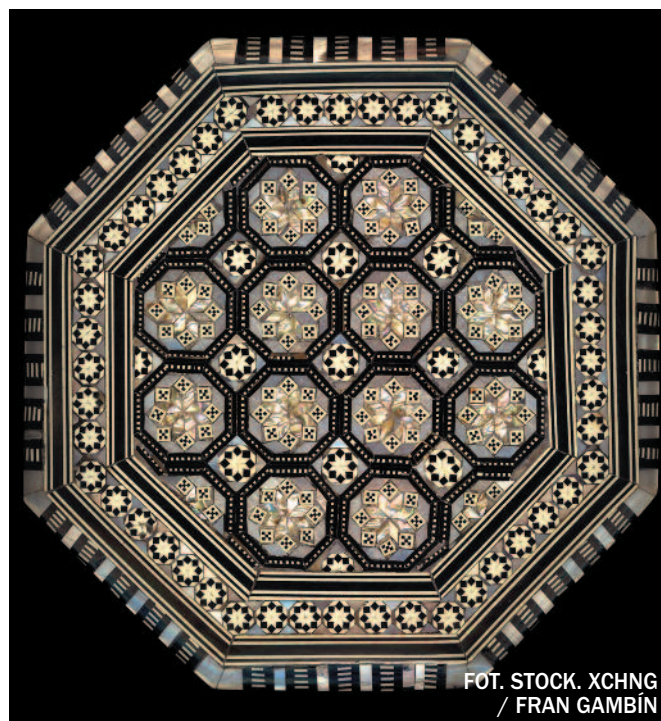
FOT. STOCK. XCHNG / RUTH H

W efekcie pojawiły się zespoły grające punk, hip-hop i metal, śpiewające o proroku („Mahomet był punk rockerem”) albo polityce. Jak choćby pakistański

zespół The Kominas, który jedyna z płyt nazwał „Dzisiejsze noce w Guantanamo”. Teksty The Kominas dotyczą prawa szariatu w USA albo prześmiewają zaafek-

rowanie Stanów problematyką muzułmańską – opowiadała na wykładzie ekspert. (Próbkę muzułmańskiego hip hopu albo rocka można znaleźć tu: <http://www.youtube.com/watch?v=v6bSVMYxa-EM&feature=related> albo <http://www.youtube.com/watch?v=EQT1QBA-TLis>)

„Jest też muzułmańska cola. Narodziła się przy okazji wojny w Iraku, kiedy nastąpił bojkot produktów amerykańskich – opowiadała dr Górak-Sosnowska. – Bo co miał zrobić muzułmanin, który takie napoje lubi, a nie chce wspierać zachodnich koncernów? Właśnie dla takich ludzi powstały napoje Meca cola, Muslim up czy Quibbla cola. +Quibbla+ oznacza +kierunek Mekki+. Na jej puszkach napisano, że 10 proc. zysku ze sprzedaży idzie na cele charytatywne. To odpowiedź na muzułmański obowiązek dawania jałmużny”.



FOT. STOCK. XCHNG / FRAN GAMBÍN



FOT. STOCK. XCHNG / ASIF AKBAR



# Naukowa katastrofa, czyli dlaczego teleskop Hubble'a nosi okulary/ XVI Festiwal Nauki w Warszawie

**Teleskop Hubble'a musiał założyć okulary, neutrino – wbrew prawom fizyki – wyprzedziły światło, Księżyc zyskał wulkany, a woda – pamięć. To rezultaty pracy niefrasobliwych naukowców, którym też przydarzają się spektakularne wpadki.**

„Prawdopodobnie najkosztowniejszą w dziejach nauki wpadką przydarzyła się +budowniczym+ kosmicznego teleskopu Hubble'a” – powiedział podczas jednej z debat Festiwalu Nauki w Warszawie dr Stanisław Bajtlik.

Kiedy dobiegała końca budowa teleskopu, fizycy i inżynierowie chwalili się, że jego zwierciadło – o średnicy 2,4 m – jest najprecyzyjniej wyszlifowanym lustrem w dziejach świata. „Biorąc pod uwagę odstępstwa od gładkości krzywizny, to rzeczywiście takiego urządzenia nigdy wcześniej nie było” – wyjaśnił dr Bajtlik.

Jednak po starcie teleskopu w 1990 roku najpierw długo było głucho o wynikach, a potem można było zobaczyć „jak uczeni, którzy pracowali przy budowie albo chowają się gdzieś po kątach albo chodzą jak furia – ci i trzaskają drzwiami”. „To była sprawa narodowa, bo budowa teleskopu pochłonęła półtora miliarda dolarów” – przypominał uczony.

Zebrane przez teleskop obrazy nawet pobliskich obiektów – np. Plutona – wyglądały gorzej niż w dobrych amatorskich teleskopach. „Okazało się, że lustro wyszlifowano idealnie, ale do złego kształtu. Dlatego teleskop produkował nieostre obrazy. Astronomowie mieli jednak wielką siłę przekonywania. Przyszli do amerykańskiego Kongresu i powiedzieli: skopaliśmy instrument za 1,5 mld dolarów, prosimy o 2 mld na jego naprawę. I dostali” – powiedział dr Bajtlik.

Astronomowie przeanalizowali fatalne obrazy z teleskopu Hubble'a i na ich podstawie oszacowali jego zły kształt. Zbudowano instrument, który zbierał przez teleskop wiązkę światła, przekształcał tak, by powstawał ostry obraz. „Załadowano go do promu kosmicznego i wysłano astronautów, którzy w przestrzeni kosmicznej zainstalowali na teleskopie ten dodatkowy układ optyczny spełniający rolę wielkich kosmicznych okularów” – tłumaczył uczony.

## Kto przyspieszył neutrino?

Najświeższą wielką wpadką nauki była historia z 2011 roku.

Naukowcy z włoskiego laboratorium neutronowego Gran Sasso „odkryli”, że neutrino (cząstki elementarne o znikomej masie) poruszają się szybciej niż światło. „Wiemy, że nic nie może poruszać się szybciej niż światło w próżni” – zaznaczył dr Bajtlik.

Grupa fizyków doniosła tymczasem o wynikach eksperymentu polegającego na tym, że wiązka neutrino produkowanych w akceleratorze w CERN i przesyłana do Gran Sasso porusza się z szybkością większą niż prędkość światła w próżni.

„Większość fizyków na świecie przyjęła ten wynik bardzo sceptycznie. Nie uwierzyło w niego nawet kilku członków zespołu i nie zezwoliło na umieszczenie swoich nazwisk w oficjalnym doniesieniu o wynikach” – wyjaśnił dr Bajtlik.

Wkrótce okazało się, że wątpliwości były uzasadnione, a wynik eksperymentu nieprawdziwy. Podejrzewano, że przyczyną wpadki uczonych był brak precyzji przy pomiarze odległości i synchronizacji zegarów. „Tymczasem rzecz okazała się bardzo trywialna. Jeden z kabli w całej elektronice nie był dostatecznie mocno wciśnięty, co zaburzało przebieg eksperymentu. Jego kierownicy podali się do dymisji” – tłumaczył uczony.

## Kto uwierzył w Selenitów?

Naukowe wpadki przytrafiały się również słynnym uczone. Zwłaszcza, kiedy dostali do rąk skonstruowany przez Galileusza teleskop, dzięki któremu mogli zobaczyć to, czego do tej pory nigdy nie widzieli. „Nie zawsze było łatwo zrozumieć, co tak naprawdę widziemy” – zauważył prof. Jarosław Włodarczyk.

Jednym z pierwszych obiektów obserwowanych przez teleskop był Księżyc. Szybko zorientowano się, że nie ma on gładkiej powierzchni tylko góry, doliny i coś, co jedni nazywali kraterami, a inni górami pierścieniowymi. „Uczeni nie bardzo wiedzieli, co o nich myśleć. Jan Kepler uważał, że są to miasta budowane przez Selenitów, czyli miesz-

kańców srebrnego globu” – powiedział prof. Włodarczyk.

Przełom w ocenie tego, co tak naprawdę widzimy na Księżycu miała przynieść książka „Campi Phlegaei” o wielkim wybuchu Wezuwiusza w XVIII wieku. „Stała się naukowym bestsellerem tamtych czasów” – przypomniał uczony.

Uważnym czytelnikiem książki był Wiliam Herschel, który – dzięki odkryciu Urana – cieszył się sławą najwybitniejszego ówczesnego astronoma. Ogłosił, że na powierzchni Księżyca dostrzegł trzy wulkany. Dziś jesteśmy w stanie stwierdzić dość precyzyjnie, że wulkany na Księżycu nie istnieją, ale i sam Her-

schel bardzo szybko przestał wierzyć, że dostrzegł wulkan na Srebrnym Globie.

„W społeczności obserwatorów nieba, którzy zajmowali się Księżycem znacząco wzrosła jednak ilość informacji o wybuchających wulkanach i rosła aż do pierwszej połowy XX wieku. W nauce mamy więc do czynienia z podążaniem tropem wielkich autorytetów, nawet błędnym tropem. Czasami błędy, bardzo szybko zidentyfikowane, żyją po dziś dzień” – wyjaśnił prof. Włodarczyk.

Wielu kłopotów naukowcom przysporzył również Saturn. Pierwszym, który dostrzegł jego nietypowy



FOT. STOCK. XCHNG / JASON WEEKS

wygląd, był Galileusz. Obserwowany przez niego Saturn składał się z jednego ciała większego i połączonych z nim dwóch mniejszych. „Po dwóch latach obserwacji towarzyszące Saturnowi ciała jednak zniknęły, po czym Galileusz metaforycznie stwierdził, że widocznie +Saturn zjadł pożarł dzieci+” – mówił prelegent.

Astronomowie widzieli Saturna na różne sposoby. Było tak aż do połowy XVII w., kiedy holenderski uczyony Christiaan Huygens spojrzął na Saturna przez swoje teleskopy i zrozumiał, że jest on otoczony pierścieniem.

## Jak dużo pamięta woda?

Naukowe pomyłki zdarzały się jednak nie tylko astronomom. Na początku lat sześćdziesiątych XX w. radziecki fizyk, pracujący w mało znanym laboratorium doniósł, że odkrył nową formę wody – tzw. poliwodę. Miała ona zupełnie nowe właściwości: podwyż-

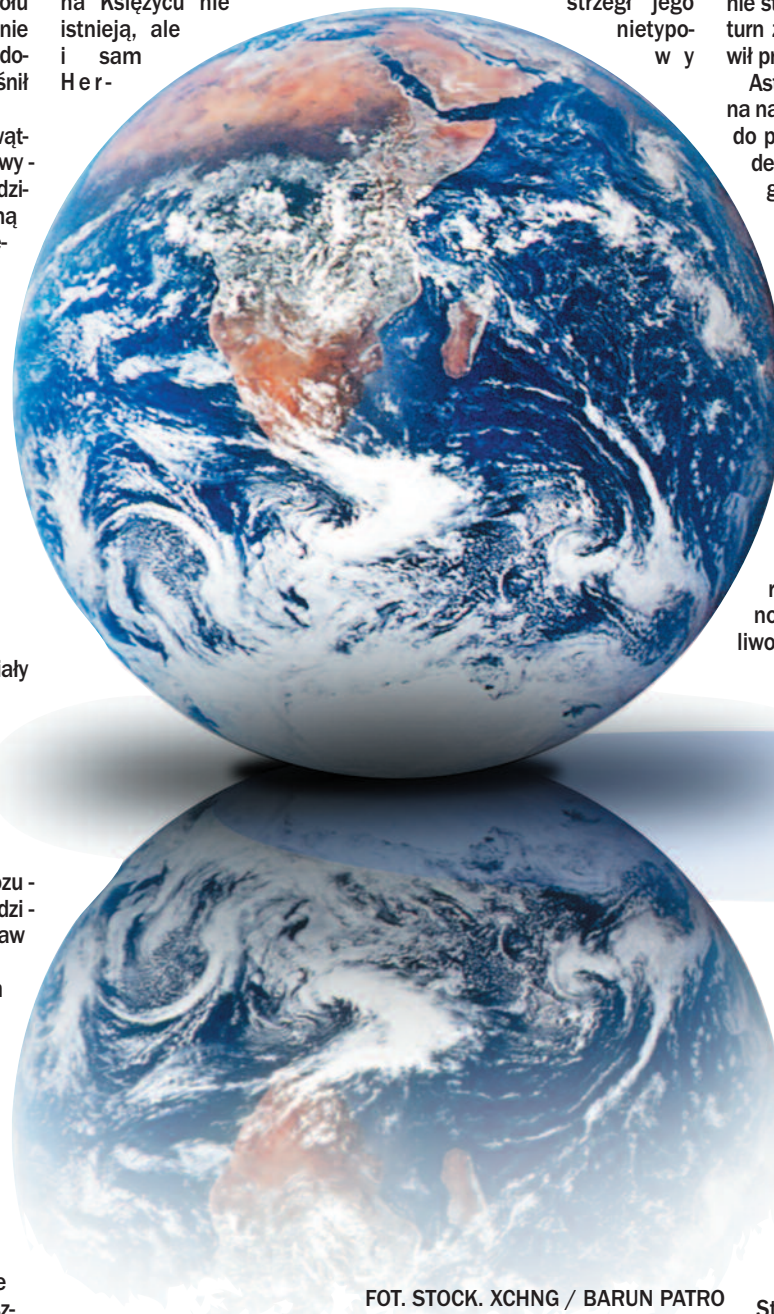
właściwości osiągnie woda w oceanach, jeziorach i rzekach i życie na Ziemi przestanie istnieć.

„Po drugie, dziennikarze alarmowali, że Amerykanie są opóźnieni w badaniach nad poliwodą w stosunku do Związku Radzieckiego. To był czas, kiedy startowały wyścigi kosmiczne i wyścigi zbrojeń. Uznano, że tego rodzaju odkrycie musi mieć zastosowanie militarne” – wyjaśniał uczony.

Z wodą wiąże się inne ciekawe doniesienie o tzw. pamięci wody. O tym niezwykłym efekcie doniósł szanowany francuski immunolog Jacques Benveniste. Jak opisał dr Bajtlik, uczyony ten stworzył roztwory aktywnego biologicznie czynnika, a następnie rozcieńczał je wielokrotnie. Robił to do momentu, aż z obliczeń wynikało, że w naczyniu nie pozostała już praktycznie żadna jego cząstka.

Mimo to – jak twierdził – woda zachowała swoją aktywność związaną z obecnością tego czynnika, jak gdyby pamiętała, że była z nim w kontakcie. Ten efekt nazwano pamięcią wody, a dyskusja na jego temat toczyła się w najważniejszych czasopiśmie np. w „Nature”. W wielu laboratoriach natychmiast sprawdzano, czy taki efekt występuje. Jednak doniesienie nie zostało potwierdzone przez nikogo.

„Przyczyną pomyłki w przypadku poliwody były po prostu zanieczyszczenia. Natomiast w przypadku pamięci wody do końca nie wiadomo, skąd brał się ten pozorny efekt, ale panuje powszechna zgoda, że nic takiego nie istnieje” – podsumował uczony.



FOT. STOCK. XCHNG / BARUN PATRO

szoną temperaturę wrzenia do 150 st. i obniżoną temperaturę krzepnięcia do -40 st.

„Mało znany fizyk z laboratorium, o którym nikt za bardzo nie słyszał, donosił niestworzone historie, tymczasem prasa amerykańska biła na alarm” – opisywał dr Stanisław Bajtlik. Straszono, że takie same



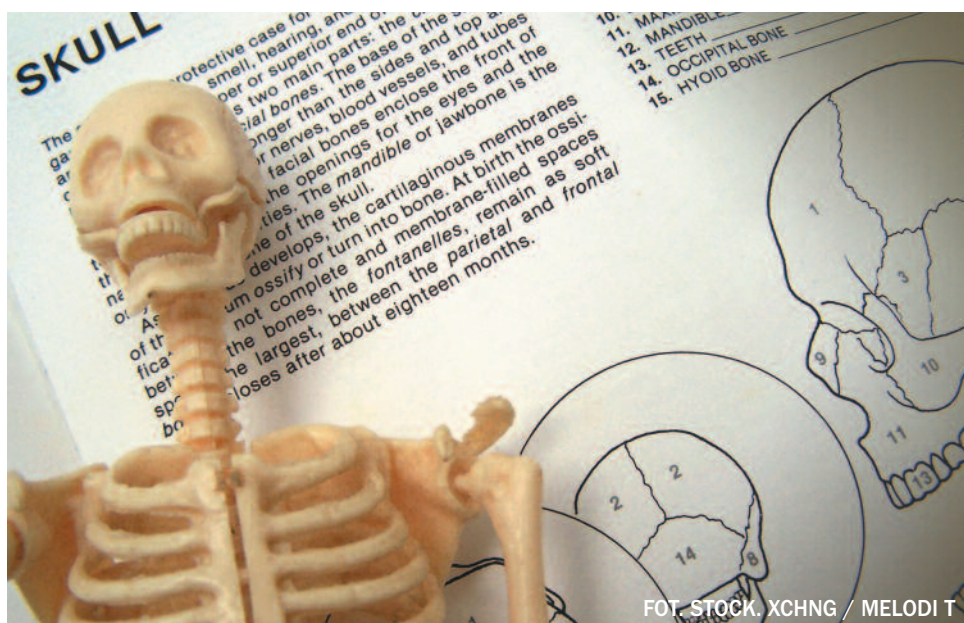
# Prof. Stępień: nobliści otworzyli drogę do tworzenia „części zamiennych” człowieka

Odkrycie tegorocznych noblistów z medycyny otwiera drogę do tworzenia „części zamiennych” człowieka. Dzięki opracowanej przez nich procedurze można naprawiać np. zniszczone mięśnie serca. To jest gigantyczne odkrycie – powiedział PAP genetyk prof. Piotr Stępień.

W poniedziałek Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii otrzymali Brytyjczyk John B. Gurdon i Japończyk Shinya Yamanaka. Odkryli oni, że dojrzałe komórki organizmu można cofnąć w rozwoju do etapu komórek macierzystych, które potem są ponownie przekształcane w dowolne komórki organizmu.

„To otwiera drogę do tworzenia części zamiennych człowieka, tych części, które nam się psują. Opracowaną przez nich procedurę można wykorzystać absolutnie do wszystkiego. Można naprawiać zniszczone mięśnie serca, można tworzyć nowe organy, można tworzyć nową nerkę. To zresztą już robiono na modelach zwierzęcych” – powiedział PAP prof. Piotr Stępień z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN oraz Instytutu Genetyki i Biotechnologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Podkreślił, że odkrycie omija problem wykorzystania komórek macierzystych, które dotychczas pobierano jedynie z embrionów. „To jest niezwykle istotne, bo dla wielu osób było to etycznie wątpliwe, a wręcz niedozwolone. Teraz wydaje się, że embriony przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie dla tworzenia



FOT. STOCK. XCHNG / MELODI T

komórek macierzystych” – zaznaczył naukowiec.

Jak wyjaśnił, odkrycie uczonych otwiera drogę do modyfikacji dorosłych komórek w ten sposób, że powstają z nich komórki macierzyste. „Nasze komórki zawierają komplet chromosomów, wszystkie zawierają pełną informację genetyczną, jednak wykorzystują tylko część tej informacji” – powiedział.

Właśnie dlatego komórki wątroby różnią się od komórek mięśni, bo używają tylko części genów. „Natomiast komórki macierzyste to komórki embrionalne, z których mogą powstać wszystkie możliwe komórki” – tłumaczył genetyk.

Odkrycie Yamanaki – wyjaśnił prof. Stępień – polega na tym, że za pomocą prostej procedury, czyli manipulacji czterema genami „te dorosłe komórki, które wydawałyby się, że na zawsze są

skazane na bycie komórką mięśniową, komórką wątroby czy komórką skóry można odmłodzić”. „Można cofnąć je w rozwoju do stanu embrionalnego. Stają się komórkami embrionalnymi do tego stopnia, że z tych komórek można było uzyskać żywe myszy” – opisał rozmówca PAP.

„Jest to coś zupełnie niezwykłego, coś co jeszcze wiele lat temu wydawało się mało możliwe. Okazało się, że plastyczność genów i fakt, że w każdej komórce mamy wszystkie geny pozwala na taką operację. Równie fascynujące jest to, że jest to procedura bardzo prosta” – zaznaczył uczony. – Można pobrać odrobinę krwi człowieka, zastosować procedurę Yamanaki i po kilku dniach mamy komórki macierzyste. Z nich rozpoczynamy coś co nazywamy inżynierią tkankową – czyli budowanie organów”.

Jego zdaniem możliwości wykorzystania opracowanej procedury są nieograniczone. „Jednak jak zwykle w takich przypadkach zanim to się przełoży na konkretne procedury zaakceptowane przez środowisko medyczne, to jeszcze będzie trzeba trochę poczekać. Jeszcze nie ma konkretnych terapii, bo są w przygotowaniu” – powiedział prof. Stępień.

Zaznaczył, że ta nagroda jest wyjątkowa, bo na ogół Komitet Noblowski bardzo długo zwleka z przydzielaniem nagród, a tutaj od odkrycia upłynęło zaledwie kilka lat. „Gdy kilka lat temu przeczytałem ich pracę, byłem przekonany, że powinni otrzymać Nagrodę Nobla” – podkreślił uczony.

PAP – NAUKA W POLSCE  
ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE  
WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

## Kącik poetycki

Prezentujemy dziś wiersze autorstwa Rafała Grzywnowicza. Autor urodził się w Bartoszczach. Rocznik „77. Ukończył wydział Historii na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Jest już po debiucie – we wrześniu 2011 roku wydał swój pierwszy tomik poezji pt. „Rozdarci”. Znajduje się w nim zbiór wierszy miłosnych, poezji o Bogu, poezja o przyjaźni, o życiu i śmierci. Każdy odnajdzie coś dla siebie. Jest również dziennikarzem obywatelskim, ponieważ słowo pisane to jego pasja. Szkoli się, doskonali swój warsztat. Pracuje nad nowymi wierszami.

**Tworzysz, piszesz poezję? Wyślij nam swoją twórczość na redakcja@goniecpolski.nl, a my opublikujemy ją na łamach gazety. Czekamy na Wasze prace!**

## Łajza

Idzie ulicą łajza  
każdy od niej ucieka  
cuchnie jak szambo  
bo kąpie się w ściekach.

Widzisz na ulicy łajzę  
patrzysz jak prosi na chleb  
przechodzisz obok niej  
kopiąc ją grzecznie w tyłek.

Nagle łajza upada  
nikt nie chce jej podnieść  
podać ręki nawet nogi  
bo nie jest już człowiekiem.

I w końcu łajza umiera  
mając spokojną duszę  
nikogo nie obchodzi, że odchodzi  
bo komu dziś potrzebna łajza!

## Gdy

Zapadam w sen  
Zapominam jak kochać

Zapadam w sen  
Zatraskując za sobą drzwi

Zapadam w sen  
Tak łatwiej będzie mi odejść

GoniecPolski.nl

Dwutygodnik dla Polaków  
w Holandii

Redaguje zespół  
Redaktor naczelny: M. Szremska  
Kierownik redakcji: D. Gancarz

Kontakt z redakcją:  
redakcja@goniecpolski.nl

Biuro reklamy:  
reklama@goniecpolski.nl

Redakcja nie odpowiada  
za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca/Uitgever:  
GoniecPolski.nl  
Den Haag  
Nederland

## DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY

★ Pani przedszkolanka pomaga dziecku założyć wysockie, zimowe butki. Szarpie się, męczy, ciągnie...

– No, weszły!

Spocona siedzi na podłodze, dziecko mówi:

– Ale mam buciki odwrotnie...

Pani patrzy, faktycznie! No to je ściąga, mordują się, sapią... Uuuf, zeszły! Wciągają je znowu, sapią, ciągną, ale nie chcą wejść... Uuuf, weszły!

Pani siedzi, dyszy a dziecko mówi:

– Ale to nie moje buciki...

Pani niebezpiecznie zwięzły się oczy. Odczekała i znowu szarpie się z butami... Zeszły!

Na to dziecko:

–... bo to są buciki mojego brata ale mama kazała mi je nosić.

Pani zacisnęła ręce mocno na szafce, odczekała, aż przestaną jej się trząść, i znowu pomaga dziecku wciągnąć buty. Wciągają, wciągają... weszły!

– No dobrze – mówi wykończona pani – a gdzie masz ręka-wiczki?

– W bucikach.

★ W pewnej restauracji siedzi Francuz z pewną madame. Ona prosi go, żeby wybrał dla niej jakieś danie. Ten spogląda w menu i zamawia danie o egzotycznej nazwie „Argadon de markiz alojet”. Po jakimś czasie, kelner przynosi danie do stołu. Madame zaczyna jeść i pyta:

– Mniam mniam, z czego jest to danie?

– Jakby to powiedzieć... Wie pani co to jest krowa?

– Wiem.

– I pewnie wie pani co to jest byk?

– No tak, wiem.

– To Pani teraz właśnie je tą różnicę.

★ Klient w restauracji ciągle zawracał głowę kelnerowi. Najpierw poprosił, żeby podkreśli klimatyzację, bo jest za gorąco, potem prosił, żeby przykręcić, bo jest za zimno i tak w kółko przez pół godziny. Kelner był niespodziewanie cierpliwy i przychodził bez mruknięcia okiem. W końcu inny klient zapytał kelnera, dlaczego nie pozbędzie się natręta.

– Och, naprawdę to mi nie robi różnicy – uśmiechnął się kel-

ner – Nie mamy nawet klimatyzacji.

★ W nadmorskiej miejscowości letniskowej facet wchodzi do restauracji, siada za stolikiem i zamawia rybę. Gdy kelner podaje rachunek, facet mówi:

– Przyjechałem tutaj przed dwoma tygodniami i teraz żałuję, że już wtedy nie odwiedziłem tego lokalu!

– Miło mi to słyszeć, drogi panie.

– Wówczas ryba, którą mi pan podał, musiała być jeszcze świeża.





## Polski Sklep Zeko Jasarov

W polskim **najtańszym** sklepie:

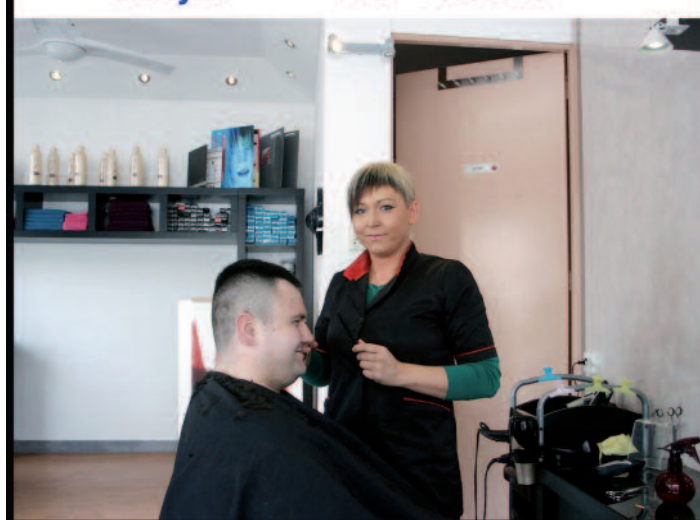
- Jedzenie
- Piwo
- Wędliny
- Medycyna
- Magazyny

Można zamówić  
**każdy polski produkt!**



### POLECAMY!

- Strzyżenie damskie - 10.50 €
- Strzyżenie męskie - 7.50 €
- Farbowanie od - 30.00 €
- Balejaż od - 40.00 €



### SALON FRYZJERSKI

ZAPRASZAMY  
OD PON - SOB - 11.00-19.00







# ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

HOLANDIA, NIEMCY, BELGIA, AUSTRIA, ANGLIA

mgr Anna Kłosowska

- ▶ TANIO, SZYBKO, PROFESJONALNIE I BEZPIECZNIE
- ▶ TWOJE rozliczenie jest natychmiast akceptowane przez Belastingdienst - już od stycznia
- ▶ PIENIĄDZE ze zwrotu podatku - są przekazywane bezpośrednio na Twoje konto
- ▶ ZWROT PODATKU otrzymasz ze wszystkimi należącymi się ulgami
- ▶ „ROZŁĄKOWE” - większy zwrot z podatku nawet o 2074 EUR
- ▶ KOREKTY do 5 lat wstecz, nawet jeśli już wcześniej rozliczyłeś się w innym biurze
- ▶ SOFI NUMER - u nas wyrobisz sofi numer dla partnera fiskalnego korespondencyjnie
- ▶ ZASIŁEK RODZINNY z Holandii dla Twoich dzieci przebywających w Polsce
- ▶ KINDGEBONDEN BUDGET - dodatek dla rodzin posiadających dzieci - ponad 1000 EUR rocznie
- ▶ ZORGTOESLAG - dodatek do ubezpieczenia
- ▶ UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE - VGZ lub w innej firmie
- ▶ HUURTOESLAG - dodatek do mieszkań dla osób o niskich dochodach
- ▶ ZASIŁEK DLA BEZROBOTNYCH - nie musisz mieć meldunku w Holandii
- ▶ DRUKI E-301 - potwierdzenie lat składkowych do emerytury i nie tylko...
- ▶ PIT 36 - rozliczenie z polską skarbówką (nadal obowiązkowe)
- ▶ ADWOKAT - rozwody, porady, alimenty i inne sprawy
- ▶ NA TERENIE HOLANDII pomoc w różnych sprawach urzędowych - Belastingdienst (sofi numer itp.), Bank (konto itp.)

## www.rozliczsie.pl

**Możliwość obsługi korespondencyjnej:** Zamów dokumenty w wygodny dla siebie sposób:

**INFOLINIA** 0 801 000 285

**SMS** na numer: 0048 501 309 004

**WWW** <http://rozliczsie.pl/zamow-dokumenty.html>

Podaj swój adres, imię i nazwisko,  
sofi numer, napisz co chcesz załatwić,  
a nasi konsultanci skontaktują  
się z Państwem.

### 45-004 OPOLE

ul. Konopnickiej 4/1B  
tel.: 0048 77 453 16 45, 0048 77 453 94 56  
0048 501 309 004, fax: 0048 22 486 90 26  
e-mail: kancelariaopole@op.pl

### 44-100 GLIWICE (budynek PROXIMUS)

ul. Zwycięstwa 14 pok. 48 II piętro  
tel./fax: 0048 32 230 13 38  
kom.: 0048 501 336 074  
e-mail: gliwice@klosowska.com

### 47-400 RACIBÓRZ (budynek Getin Banku)

ul. Batoiego 10 I piętro  
tel.: 0048 32 415 21 71  
kom.: 0048 501 336 029  
fax: 0048 32 729 70 54  
e-mail: raciborz@kancelariaopole.pl

### 64-100 LESZNO

ul. Słowiańska 55, bud. A, pok. 5  
tel.: 0048 65 520 16 87  
kom.: 0048 518 671 820  
fax: 0048 61 648 21 02  
e-mail: leszno@klosowska.com

### BIURA W POLSCE:

#### 77-400 ŻŁOTÓW (budynek CEZER)

Al. Piasta 11 A, 77-400 Żłotów  
tel./fax: 0048 67 263 21 67  
kom.: 0048 502 036 651  
e-mail: zlotow@klosowska.com

#### 35-030 RZESZÓW (Galeria Paniaga)

ul. 3-go Maja 13, Ilp. (winda)  
tel.: 0048 17 74 21 348  
kom.: 0048 508 598 330  
fax: 0048 22 486 90 78  
e-mail: rzeszow@klosowska.com

#### 50-013 WROCŁAW (Galeria na Czystej)

ul. Czysta 2-4  
(Galeria na Czystej)  
tel.: 0048 71 726 27 33  
kom.: 0048 508 943 773  
wroclaw@klosowska.com

Zapraszamy do naszych  
biur w Polsce:  
poniedziałek - piątek  
09.00 - 16.00

### 2512 BS DEN HAAG

Gedempte Burgwal 45 / I p.  
tel: 0031.617.650.776  
tel: 0031.619.842.805  
fax: 0048 32 729 70 54  
e-mail: haga@klosowska.com

### 5038 BA TILBURG

Willem II Straat 17  
tel: 0031 623 33 86 03  
fax: 0048 32 729 70 54  
e-mail: tilburg@klosowska.com

### 6811KS ARNHEM Park Tower

Nieuwe Stationsstraat 20, piętro 14, pok. 1402  
(zielony, wysoki budynek na dworcu  
autobusowym i kolejowym)  
tel: 0031 622 214 013  
fax: 0048 32 729 70 54  
e-mail: arnhem@klosowska.com

### BIURA W HOLANDII:

#### ZAPRASZAMY:

DEN HAAG, TILBURG  
ARNHEM

czw.-pt.: 15.00 - 20.00  
sobota: 12.00 - 18.00

Istnieje możliwość umówienia się poza  
godzinami pracy biura po wcześniejszym  
telefonicznym uzgodnieniu.

**DOJAZD DO KLIENTA na terenie HOLANDII:**  
tel: 0031 619 842 805 lub 0031 617 650 776